

Sygn. akt *I ACa 313/17*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Jacek Nowicki

Sędziowie: SA Małgorzata Gulczyńska (spr)

SA Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga

Protokolant: st.sekr. sad. Agnieszka Paulus

po rozpoznaniu w dniu 19 września 2017 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **B. C., A. Ł.**

przeciwko (...) **Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 25 stycznia 2017 r. sygn. akt I C 687/15

1. oddała apelację;
2. zasądza od pozwanego na rzecz każdego z powodów po 4.050 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Małgorzata Gulczyńska Jacek Nowicki Małgorzata M.-T.

I ACa 313/17

UZASADNIENIE

Powód B. C. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. kwoty 76.000 zł z ustawowymi odsetkami od 31 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty, w tym kwoty 66.000 zł tytułem zmniejszenia wartości nieruchomości oraz kwoty 10.000 zł tytułem zwrotu nakładów niezbędnych do podniesienia poziomu akustyki w zajmowanym przez powoda budynku mieszkalnym oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Tożsame żądanie sformułowała przeciwko pozwanemu powódka A. Ł..

Sprawy z powództwa B. C. i A. Ł. przeciwko (...) sp. z o.o. w P. na podstawie art. 219 k.p.c. zostały połączone celem wspólnego rozpoznania.

Pozwany wniosł o oddalenie powództw w całości i zasądzenie od powodów na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W toku procesu, po opracowaniu opinii przez biegłego z dziedziny szacowania nieruchomości, powodowie zmodyfikowali żądania w zakresie roszczenia z tytułu spadku wartości nieruchomości w ten sposób, że wniosli o zasądzenie od pozwanego na rzecz:

- 1) A. Ł. 58.225 zł z ustawowymi odsetkami od 31 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty, cofając powództwo w pozostałym zakresie co do naprawienia szkody związanej ze spadkiem wartości nieruchomości,
- 2) B. C. 95.188 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty.

Zaskarżonym wyrokiem częściowym Sąd Okręgowy:

I. zasądził od pozwanego na rzecz B. C. 95.188 zł z ustawowymi odsetkami od 31 stycznia 2014 r., a od dnia 1 stycznia 2016 r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie do dnia zapłaty,

II. 1) zasądził od pozwanego na rzecz A. Ł. 58.225 zł z ustawowymi odsetkami od 31 stycznia 2014 r. a od dnia 1 stycznia 2016 r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie do dnia zapłaty.

2) w pozostałym zakresie postępowanie dotyczące roszczeń powódki A. Ł. z tytułu spadku wartości nieruchomości umorzył.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne.

Pozwany jest zarządcą funkcjonującego od pierwszej wojny światowej (...). W ciągu ostatnich kilkunastu lat przeprowadził liczne modernizacje lotniska związane z jego systematycznym rozwojem.

W dniu 30 stycznia 2012 r. Sejmik Województwa (...) podjął uchwałę w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla lotniska P.-Ł. w P.. Wyznaczono zewnętrzną granicę obszaru ograniczonego użytkowania na podstawie: 1) izolacji równoważnego poziomu dźwięku(...) dla pory dnia LAeqD = 55 dB, pochodzącego od startów, lądowań i przelotów statków powietrznych; 2) izolacji równoważnego poziomu dźwięku (...) dla pory nocy LAeqN = 45 dB, pochodzącego od startów, lądowań i przelotów statków powietrznych; 3) izolacji równoważnego poziomu dźwięku (...) dla pory dnia LAeqD = 50 dB, pochodzącego od pozostałych źródeł hałasu związanych z działalnością lotniska; 4) izolacji równoważnego poziomu dźwięku (...) dla pory nocy LAeqN = 40 dB, pochodzącego od pozostałych źródeł hałasu związanych z działalnością lotniska. W obszarze ograniczonego użytkowania wyodrębniono dwie strefy: 1) zewnętrzną, której obszar od zewnątrz wyznacza linia będąca granicą obszaru ograniczonego użytkowania, a od wewnątrz linia będąca obwiednią izolacji równoważnego poziomu dźwięku (...) dla pory dnia LAeqD = 60 dB oraz dla nocy LAeqN = 50 dB, pochodzącego od startów, lądowań i przelotów statków powietrznych oraz izolacji równoważnego poziomu dźwięku (...) dla pory dnia LAeqD = 55 dB oraz dla nocy LAeqN = 45 dB, pochodzącego od pozostałych źródeł hałasu związanych z działalnością lotniska; 2) wewnętrzną, której obszar od zewnątrz wyznacza linia będąca obwiednią, o której mowa w pkt 1, a od wewnątrz linia biegnąca wzdłuż granicy lotniska.

(...) powodów są położone w P., w strefie wewnętrznej. B. C. jest właścicielem nieruchomości położonej w przy ul. (...) zabudowanej jednorodzinny domem mieszkalny. Ze względu na ograniczenia w możliwości korzystania z nieruchomości jej wartość uległa obniżeniu o 95.188 zł.

Powódka A. Ł. jest właścicielką nieruchomości położonej w przy ul. (...) zabudowanej jednorodzinny domem mieszkalny. Jest ona położona w strefie wewnętrznej obszaru ograniczonego użytkowania. Na skutek wprowadzenia strefy ograniczonego użytkowania dla lotniska P.-Ł. i związanych z tym ograniczeń nastąpił spadek wartości tej nieruchomości o 58.221 zł.

Przed wszczęciem procesu powodowie wzywali bezskutecznie pozwanego do zapłaty odszkodowania za spadek wartości nieruchomości.

Oceniając zgromadzony materiał dowodowy Sąd I instancji podzielił wnioski wynikające z opinii biegłego J. W. (1), uznając, że była ona wiarygodna, a strony nie zdołały skutecznie podważyć prawidłowości zawartej w niej argumentacji.

Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione. Odwołał się do regulacji zawartej w art. 129 ust 1 i 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (dalej p.o.ś) i szczegółowo omówił zagadnienia związane ze podstawami do zastosowania tego przepisu w okolicznościach sprawy. Wysokość szkody poniesionej przez powodów wynikała z zaakceptowanej przez Sąd opinii biegłego.

O odsetkach ustawowych Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. Powodowie skutecznie wzywali pozwanego do zapłaty pismami doręczonymi 31 stycznia 2014 r. Pozwany, który odmówił spełnienia świadczenia w odpowiedzi na zawiadanie do próby ugodowej, pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia od 31 stycznia 2014 r.

Powyższy wyrok apelacją zaskarżył w całości pozwany zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 129 ust. 2 p.o.ś. przez błędną jego wykładnię i przyjęcie, że ograniczenia w korzystaniu z nieruchomości powodów pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z wejściem w życie Uchwały Sejmiku Województwa (...) z dnia 30 stycznia 2012 roku nr(...)

2. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 227 k.p.c. poprzez wydanie przez Sąd I instancji wyroku z pominięciem zgłoszonych przez pozwanego środków dowodowych, w postaci dowodu z opinii innego biegłego, której przeprowadzenie w obliczu błędów metodologicznych opinii biegłego sądowego J. W. (1) należy uznać za uzasadnione;

3. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie przez Sąd granic swobodnej oceny dowodów i w konsekwencji wyprowadzenie ze zgromadzonego materiału dowodowego wniosków z niego niewynikających, schematyczną i pobieżną ocenę materiału dowodowego, nierozważenie go w sposób wszechstronny, a w efekcie nieustalenie lub błędne ustalenie faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, a ujawniające się poprzez pominięcie, że:

a) to operacje w porze nocnej determinują oddziaływanie akustyczne pozwanego, albowiem zasięg (...) dostosowany jest do poziomu hałasu w porze nocnej, kiedy obowiązują zaostrzone normy,

b) przed wprowadzeniem (...) liczba operacji lotniczych w porze nocnej była zdecydowanie wyższa aniżeli po prowadzeniu obszaru (20 operacji lotniczych w porze nocnej w latach 2009-2010, a wcześniej nawet do 26 operacji w nocy), podczas gdy obecnie wykonywanych jest 12 równoważnych operacji lotniczych w porze nocnej;

c) sąsiedztwo lotniska miało wpływ na wartość nieruchomości przed wprowadzeniem (...);

4. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. polegające na uznaniu przez Sąd opinii biegłego sądowego J. W. (1) za jasną, rzeczową oraz przejrzystą i uczynieniu jej podstawą ustalonego stanu faktycznego, podczas gdy opinia ta nie uwzględnia istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy czynników, takich jak fakt położenia niektórych nieruchomości będących przedmiotem analizy biegłego w dwóch strefach – (...) dla (...) i (...) dla lotniska (...) P.-K., a także całkowicie pomija przy ustalaniu współczynnika spadku wartości nieruchomości fakt istnienia lotniska przed wprowadzeniem (...) jako czynnika cenotwórczego dla nieruchomości położonych w jego sąsiedztwie, co czyni ją nieprzydatną dla rozstrzygnięcia sprawy.

W związku z powyższymi zarzutami pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa; ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz o

zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania w obydwu instancjach, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie na ich rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Nietrafny był zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. przez odmowę sporządzenia opinii przez innego biegłego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie było podstaw do uwzględnienia wniosku pozwanego w tym zakresie. Specyfika oceny dowodu z opinii biegłych wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej. Odwołanie się przez sąd do tych kryteriów oceny stanowi więc należyte i wystarczające uzasadnienie przyczyn uznania opinii biegłych za przekonujące. Dezaprobatą pozwanego dla wniosków biegłego – niekorzystnych z punktu widzenia jego interesów w sprawie – nie mogła stanowić podstawy prowadzenia dalszego postępowania dowodowego. Granicę obowiązku prowadzenia przez sąd postępowania dowodowego wyznacza ocena czy dostatecznie wyjaśniono sporne okoliczności sprawy, zaś okoliczność że opinia nie ma treści odpowiadającej stronie nie stanowi wystarczającego uzasadnienia dla przeprowadzenia kolejnego dowodu z opinii biegłych.

Skarżący zgłosił szereg zastrzeżeń do opinii biegłego J. W. (1) zarówno w postępowaniu przed sądem I instancji jak i w apelacji, uzasadniając jej nieprzydatność do rozpoznania niniejszej sprawy. Zgodnie z obowiązującymi przepisami i praktyką orzecniczą wnioski środka dowodowego w postaci opinii biegłych muszą być jasne, kategoryczne i przekonujące dla sądu jako bezstronnego arbitra w sprawie, dlatego gdy opinia czyni zadość tym wymogom, pozwala na uznanie, że wyjaśnione zostały istotne w sprawie okoliczności.

Zarzuty zawarte w apelacji nie pozwalają podważyć wniosków opinii J. W. (1) o procentowym poziomie spadku wartości nieruchomości powodów. Stanowisko, zgodnie z którym Sąd Okręgowy potraktował sprawę schematycznie i pobieżnie nie jest dostatecznie precyzyjne, aby uzasadnić potrzebę kontynuowania postępowania dowodowego. Pozwany pochopnie wyprowadził ten wniosek z powołania przez Sąd adresu nieruchomości niewystępującej w sprawie. Znaczna liczba zbliżonych rodzajowo spraw, w których podnoszone są co do zasady tożsame zarzuty, sprzyja omyłkom pisarskim, jednak ich występowanie nie jest równoznaczne z nienależytym rozpoznaniem badanego zagadnienia.

Sąd I instancji poświęcił znaczną część uzasadnienia wyroku na omówienie metody przyjętej przez biegłego, a także na przytoczenie argumentów, dla których zarzuty pozwanego do opinii okazały się bezzasadne. Z tych względów nie może odnieść skutku ogólne odwołanie się do zarzutów zawartych w pismach procesowych złożonych w toku postępowania i podtrzymanie zawartych w nich wniosków. Apelujący polemizując z dokonaną przez Sąd Okręgowy oceną dowodów winien zmierzać do wykazania, że narusza ona art. 233 § 1 k.p.c., wskazując, które fragmenty stanowiska Sądu Okręgowego są wyrazem naruszenia tego przepisu i z jakich przyczyn.

Nie jest zasadny zarzut braku zróżnicowania treści dwóch wydanych w sprawie opinii w uzasadnieniu Sądu Okręgowego. Obie opinie zostały wydane na podstawie tożsamyh założeń i metody, zatem ich zbiorcze omówienie w uzasadnieniu wyroku nie prowadziło do wypaczenia wyniku sprawy. Również pozwany w apelacji kwestionuje całościowo stanowisko biegłego J. W. (1), nie wskazując, aby istniały różne przesłanki do dezaprobaty obu wydanych w sprawie opinii o spadku wartości nieruchomości powodów.

Nietrafnie pozwany wskazuje, że biegły J. W. (1) nie wziął pod uwagę wcześniejszego wpływu sąsiedztwa lotniska na ceny nieruchomości położone w jego bezpośredniej bliskości. Z treści obu przeprowadzonych w sprawie opinii wynika, że biegły przyjął z tego tytułu spadek wartości ok. 5% (k. 470, k. 535). Stanowisko to dostrzegali pozwany, polemizując z tym założeniem w piśmie z 5 kwietnia 2016 r. (k. 617 akt) i kierując w tym zakresie pytanie do biegłego na rozprawie w dniu 11 stycznia 2017 r. (k. 748). Na obecnym etapie pozwany całkowicie pomija, że biegły udzielił odpowiedzi na

powyższe pytanie. Zważywszy, że w apelacji nie sposób doszukać się zarzutów podważających ujawnione wyjaśnienia biegłego, zarzut ten nie mógł odnieść skutku.

Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska, zgodnie z którym wydane w innych sprawach opinie biegłej B. H. podważają wnioski biegłego J. W. (1). Spośród spraw, w których wydano dołączone do pisma pozwanego z 5 kwietnia 2016 r. opinie, tylko jedna poddana została kontroli apelacyjnej (XII C 1203/14, I ACa 233/16). Sąd Apelacyjny, nie akceptując wniosków opinii tej biegłej, powołał innego biegłego celem wydania opinii. Nie można pominąć, że przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu rozpoznano już kilkadziesiąt rodzajowo tożsamyh spraw. Sąd Apelacyjny, podobnie jak strona pozwana, ma więc wiedzę z innych postępowań, że stanowisko biegłej H. jest odosobnione. W ocenie Sądu Apelacyjnego, w świetle zasad doświadczenia życiowego, stanowisko biegłego J. W. jest przekonujące. Biegły ustala spadek wartości nieruchomości od kilku do kilkunastu procent w zależności od położenia względem pasa startowego. Wprowadzenie strefy ograniczonego użytkowania były efektem rozbudowy lotniska i wzrostu liczby lotów. Uświadomiło potencjalnym nabywcom zagrożenia wynikające z przekroczenia norm hałasu oraz konieczność znoszenia tych dokuczliwości. W świetle tych okoliczności podawany przez biegłego spadek wartości nieruchomości nie budzi zastrzeżeń.

Bezzasadnie pozwany wskazuje na występującą – jego zdaniem – specyfikę (...). Prawdą jest, że w decyzji (...) Dyrektora(...)z dnia 28 lutego 2011 r. ograniczono sumę operacji lotniczych w porze nocnej do 12, a więc zmniejszono ich ilość w stosunku do okresu uprzedniego. Jednocześnie bowiem dopuszczono sumę operacji dziennych do 120, a więc w ilości znacznie większej od okresu uprzedniego, a jeżeli chodzi o operacje nocne zalecono wykonywanie ich w 75% akurat od strony P.. Z decyzji wynika, że w zakresie ustalenia ilości operacji lotniczych na sumę 132 w porze nocnej i dziennej kierowano się dążeniem do zrównoważenia zasięgu hałasu w porze nocnej z zasięgiem hałasu w porze dziennej, tak aby poza wyznaczonymi granicami obszaru zostały zachowane akustyczne standardy jakości środowiska. Okoliczność, że granice obszaru ograniczonego użytkowania są dla operacji nocnych i dziennych tożsame, w żaden sposób nie podważa ustaleń Sądu co do pogorszenia się warunków korzystania z położonych w o.o.u. nieruchomości mających także wpływ na jej wartość. Podobnie okoliczność, że natężenie hałasu jednostkowej operacji lotniczej jest w swym zasięgu takie samo w porze nocnej jak w dziennej, nie zmienia faktu występowania w porze dziennej nieporównywalnie większej ilości zdarzeń wywołujących hałas o takim ponadnormatywnym natężeniu. Z tej przyczyny chybione są wywody skarżącego, według których biegły miałby ignorować w swojej opinii znaczenie hałasu wywoływanego operacjami lotniczymi w porze dziennej dla wartości rynkowej nieruchomości. Nie ma żadnych przekonujących racji dla wybiórczego traktowania skutków utworzenia o.o.u. i ograniczania ich oceny do operacji w porze nocnej.

W tym świetle ustalony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny winien zatem być podstawą oceny zarzutu naruszenia prawa materialnego.

Stwierdzić należy, że nie znajduje podstaw zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 129 ust. 2 p.o.s. przez błędną jego wykładnię i przyjęcie, że ograniczenia w korzystaniu z nieruchomości powodów pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z wejściem w życie Uchwały Sejmiku Województwa (...) z dnia 30 stycznia 2012 roku nr (...)

W art. 129-136 p.o.s. ustawodawca uregulował samodzielne podstawy odpowiedzialności odszkodowawczej związanej z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości oraz z utworzeniem obszaru ograniczonego użytkowania, opierając się na założeniu, że ryzyko szkód związanych z działalnością uciążliwą dla otoczenia powinien ponosić podmiot, który tę działalność podejmuje dla własnej korzyści (cuius damnum eius periculum). Przesłankami tej odpowiedzialności są: wejście w życie rozporządzenia lub aktu prawa miejscowego powodującego ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości, szkoda poniesiona przez właściciela nieruchomości, jej użytkownika wieczystego lub osobę, której przysługuje prawo rzeczowe do nieruchomości i związek przyczynowy między wprowadzonym ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości a szkodą. Z art. 129 ust. 2 p.o.s. wynika, iż szkodą jest także zmniejszenie wartości nieruchomości, co koresponduje z pojęciem straty w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., przez którą rozumie się między innymi zmniejszenie aktywów. Obniżenie wartości nieruchomości stanowi przy tym

wymierną stratę, niezależnie od tego czy właściciel ją zbył, czy też nie zamierza podjąć w tym kierunku żadnych działań, nieruchomości jest bowiem dobrem o charakterze inwestycyjnym.

Według art. 129 ust 2 p.o.ś. właściciel może żądać odszkodowania za poniesioną szkodę (w tym zmniejszenie wartości nieruchomości) „w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości”, przy czym ograniczeniem tym jest także ustanowienie obszaru ograniczonego użytkowania.

W związku z ustanowieniem obszaru ograniczonego użytkowania pozostaje nie tylko obniżenie wartości nieruchomości, będące następstwem ograniczeń przewidzianych bezpośrednio w treści rozporządzenia o utworzeniu obszaru (zwłaszcza dotyczących ograniczeń zabudowy), lecz także obniżenie wartości nieruchomości wynikające z tego, że wskutek wejścia w życie rozporządzenia dochodzi do zawężenia granic własności (art. 140 k.c. w zw. z art. 144 k.c.) i tym samym ścieśnienia wyłącznego władztwa właściciela względem nieruchomości położonej na obszarze ograniczonego użytkowania. O ile bowiem właściciel przed wejściem w życie rozporządzenia mógł żądać zaniechania emisji (hałasu) przekraczającej standard ochrony środowiska, o tyle w wyniku ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania możliwości takiej został pozbawiony. Inaczej mówiąc, szkodą podlegającą naprawieniu na podstawie art. 129 ust. 2 p.o.ś., jest także obniżenie wartości nieruchomości wynikające z faktu, iż właściciel nieruchomości będzie musiał znosić dopuszczalne na tym obszarze emisje (np. hałas). Nie jest uprawniona dostrzegalna w piśmiennictwie i orzecznictwie próba wąskiego ujmowania odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 129 ust. 2 p.o.ś. (uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2010 r. III CZP 128/09. LEX nr 578138). Pogląd ten można już obecnie uznać w orzecznictwie za utrwalony (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2016 r. II CSK 100/16 i II CSK 113/16 i powołane w uzasadnieniu orzecznictwo).

Nie był trafny zarzut zawarty w piśmie pozwanego z 18 września 2017 r. dotyczący daty początkowej odsetek przyznanych od kwoty uwzględnionego powództwa. Za zasądzeniem odsetek od daty późniejszej niż termin wynikający z wezwań do zapłaty nie przemawiają żadne argumenty, skoro roszczenie dochodzone w postępowaniu miało charakter bezterminowy i stało się wymagalne po upływie terminu wyznaczonego dłużnikowi do jego spełnienia (art. 455 k.c.). W realiach sprawy istotne zatem było to czy już w dacie wezwania pozwany był zobligowany do świadczenia z tytułu odszkodowania co najmniej w tej samej wysokości, jak ostatecznie przyjęto to w zaskarżonym wyroku (inaczej – czy w majątku powodów już wówczas istniał uszczerbek w tej wysokości). Zważywszy, że z materiału dowodowego nie wynika, aby po dacie wezwania doszło do istotnej zmiany w cenach nieruchomości, która prowadziłaby do nieuzasadnionego wzbogacenia powodów, zasądzenie odsetek od daty późniejszej nie było uzasadnione.

Bez znaczenia dla powyższej oceny jest fakt, że powodowie określili w wezwaniu do zapłaty kwotę roszczenia w sposób wygórowany względem rzeczywiście poniesionej szkody. Sądowi Apelacyjnemu wiadomo z urzędu, że pozwany konsekwentnie odmawiał wypłaty odszkodowań w związku z ustanowieniem obszaru ograniczonego użytkowania. Czynił to niezależnie od przedłożonych mu dokumentów, także, gdy żądanie było poparte prywatną ekspertyzą dotyczącą spadku wartości nieruchomości (tak: w sprawie zakończonej wyrokiem z 16 sierpnia 2017 r., I ACa 1500/16). Nie są też znane przypadki, aby pozwany dobrowolnie spełnił świadczenie po zapoznaniu się z opinią biegłego wydaną w toku postępowania. Sam skarżący się także na taką okoliczność nie powołuje. Z tych względów nie sposób uznać, że w okolicznościach niniejszej sprawy pozwany pozostał w opóźnieniu na skutek rzeczywistych wątpliwości co do wysokości szkody.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1., wyroku orzekając o kosztach postępowania zgodnie z treścią przepisu art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz w zw. z zw. z § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. poz. 1804) z uwzględnieniem zmiany wynikającej z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. poz. 1667).

SSA Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga SSA Jacek Nowicki SSA Małgorzata Gulczyńska

--	--	--